

Jakie trwogi skłaniają Europejczyków do powrotu na łono religii?

Autor tekstu: **Tom Rees**

Tłumaczenie: **Caden O. Reless**

W miarę jak Europa pogrąża się w odmętach finansowej apokalipsy, pojawia się pytanie, którym niemal z pewnością nie zaprzętą sobie teraz głowy ani Merkel, ani Sarkozy, ani Papandreu, a mianowicie: „Jaki wpływ ma cały ten bałagan na religijność?”.

Istnieje przecież pewna ilość badań [\[1\]](#), wiążących poczucie niepokoju i niepewności z nasiloną religijnością, a wcześniej w bieżącym roku mieliśmy nawet więcej dowodów na to, że religijność jest w jakiś sposób powiązana z niepewnością ekonomiczną. [\[2\]](#)

Jednak większość z tych badań została nakreślona dość grubą kreską. Przyglądano się w nich przeciętnym wskaźnikom religijności i przeciętnym wartościom innych zmiennych w odniesieniu do szerokiego zestawu krajów. Tim Immerzeel i Frank van Tubergen z Uniwersytetu Utrechckiego (Królestwo Niderlandów) chcieli przyrzeć się sprawie nieco dokładniej (możecie pamiętać van Tubergena z wcześniejszych badań, w których zajmował się wpływem nierówności dochodów na chodzenie do kościoła). [\[3\]](#)

Badacze dążyli do tego, by oddzielić efekt psychologicznego poczucia zagrożenia, charakterystycznego dla danej osoby, od samego faktu zamieszkiwania w kraju, który może uchodzić za mniej bezpieczny. Chcieli również potraktować oddzielnie wpływ wydarzeń przeszłych i wpływ wywierany przez bieżącą sytuację. W końcu - chcieli także oddzielić poczucie niepewności, wynikające z sytuacji finansowej, od poczucia zagrożenia o charakterze egzystencjalnym (np. zagrożenie życia).

Udało im się tego dokonać po przeanalizowaniu wyników Europejskiego Sondażu Społecznego (European Social Survey, ESS, przyp. tłum), którym w kilku rundach objęto w latach 2002-2009 ludność 32 krajów Europy i Izraela. (Wykorzystano dane pochodzące tylko z 25 krajów, ponieważ w przypadku Bułgarii, Cypru, Chorwacji, Łowy, Portugalii, Rumunii i Ukrainy nie zebrano odpowiedzi na wszystkie istotne pytania).

Odkryto parę interesujących rzeczy. Po pierwsze, ludzie cieszący się dobrym zdrowiem są ogólnie mniej religijni, choć — z drugiej strony — częściej chodzą do kościoła (prawdopodobnie dlatego, że łatwiej im się tam dostać). Wdowy i wdowcy są bardziej religijni, natomiast rozwiedzeni — najmniej.

Osoby, które w przeszłości doświadczyły wojen, a współcześnie — zagrożenia terroryzmem, również należą do bardziej religijnych.

Liczy się także bezpieczeństwo finansowe, choć tu sprawy zaczynają się nieco komplikować. Osoby, które mają aktualnie stałe miejsce zatrudnienia, są mniej religijne (podobnie jak ludzie lepiej wykształceni), co wskazuje, że poczucie bezpieczeństwa finansowego wycisza nieco entuzjazm dla religii. Z kolei ludzie, którzy pamiętają z dzieciństwa, że ich rodzice byli bezrobotni, są obecnie mniej religijni.

Istnieją również pewne dość słabe powiązania między siłą przekonań religijnych a warunkami ekonomicznymi, panującymi w otoczeniu. W krajach o wyższej stopie bezrobocia ludzie wprawdzie częściej chodzą do kościoła, ale nie są wcale bardziej religijni. Prawdopodobnie traktują Kościół jak rodzaj zabezpieczenia społecznego.

W przeciwieństwie do wyników innych badań, nie stwierdzono zbyt dużego wpływu poziomu wydatków socjalnych na religijność, w tym na przekonania religijne, a w przypadku chodzenia do kościoła — tylko marginalny i negatywny.

Ostatecznie Immerzeel i van Tubergen doszli do wniosku, że warunki panujące w danym kraju nie miały, ogólnie rzecz biorąc, zbyt dużego wpływu na indywidualny poziom religijności; dotyczy to w podobnym stopniu innych okoliczności życiowych.

Choć może to dziwnie zabrzmieć, warto zwrócić uwagę, że wyniki tych badań pozostają w zdecydowanej sprzeczności z wynikami innych badań, opublikowanych nieco wcześniej w tym roku. W pierwszych, autorstwa Eda Dienera, [\[4\]](#) wykazano, że w trudnych okolicznościach społecznych religijność przyczynia się do poprawy samopoczucia. W drugich, autorstwa Fredericka Solta i jego współpracowników [\[5\]](#), donoszono, że w krajach o dużych nierównościach społecznych

zarówno najbogatsi, jak i najbiedniejsi są bardziej religijni.

Być może wynika to stąd, że Immerzeel i van Tubergen brali pod uwagę tylko i wyłącznie kraje europejskie (w dodatku tylko te bogatsze, ponieważ — jak pamiętamy — kilka biedniejszych musieli wykluczyć), a więc wszystkie kraje były do siebie podobne, przynajmniej pod względem poziomu zabezpieczeń społecznych i skali nierówności dochodów. Być może nie znaleźli zbyt wielu różnic, ponieważ po prostu zbyt wiele ich nie było?

Mimo że nie jest to jeszcze fakt, który powinien kogokolwiek skłaniać do wyrzucenia na śmietnik idei, że zawirowania gospodarcze mogą prowadzić do spadku religijności, z pewnością daje do myślenia.

Wnioski z badań są takie, że zarówno poczucie zagrożenia o podłożu ekonomicznym, jak egzystencjalnym może prowadzić do wzrostu religijności. Co więcej, nie jest wykluczone, że panujący obecnie stan finansowej niepewności, również może doprowadzić do wzrostu żarliwości religijnej. Biorąc pod uwagę wskaźniki dzietności i trendy imigracyjne, [6] może to być jeszcze jedna oznaka tego, że w procesie sekularyzacji Europy największe wyzwania stoją wciąż jeszcze przed nami.



Źródło: **Epiphenom** (<http://epiphenom.fieldofscience.com/2011/11/what-kind-of-insecurity-turns-europeans.html>)

Referencje: Immerzeel, T., & van Tubergen, F. (2011). [Religion as Reassurance? Testing the Insecurity Theory in 26 European Countries](http://esr.oxfordjournals.org/content/early/2011/09/22/esr.jcr072) *European Sociological Review* (<http://esr.oxfordjournals.org/content/early/2011/09/22/esr.jcr072>) DOI: 10.1093/esr/jcr072.

Przypisy:

- [1] [What's the evidence that anxiety and insecurity turns people to religion?](#)
- [2] [Well that settles it: income inequality really does go hand in hand with religion](#)
- [3] [Income inequality drives church attendance](#)
- [4] [If religion makes you happy, why are people turning away from it?](#)
- [5] [Do the rich use religion to keep the poor in their place?](#)
- [6] [Europe's religious future](#)

Tom Rees

Doktor biotechnologii. Zawodowo zajmuje się pisaniem o medycynie, mieszka i pracuje na południu Anglii. Publikował na łamach „Journal of Religion and Society”, „Free Inquiry” i „New Humanist”. Prowadzi również bloga „Epiphenom – the Science of Religion and Non-Belief”, na którym zamieszcza krótkie teksty z psychologii i socjologii religii.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 28-11-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7572) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7572>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl